GAZETA KRAKOWSKA

Nro 74.

Z KRAKOWA DNIA 15. WRZEŚNIA 1813 Roku WE SRODĘ.

D. 11 Września (30 Sierpnia) Imieniny Nayiaśnieyszego Imperatora Wszech Rossyy obchodzone były w mieście Krakowie w sposobie okazałym. Dnia poprzedzaiącego z rozporządzenia JW. Naczelnika Departamentu Krakowskiego, Rany Panu Awerina zapowiedziana została nazaiutrzna uroczystość 100 wystrzałami z dział. W sam dzień wielkich Imienin Jego Imperatorskiey Mci, dzwony wszystkich kościołow słyszeć się dały. O godzinie 8mey z rana zebrali się u JW. Naczelnika wszyscy Urzędnicy mieyscowych Władz politycznych i Sądowych, tudzież Obywatele pod przewodnictwem JW. Prefekta Departamentu, który w krotkiey mowie wyrąził uczucia przywiązania do Nayiaśnieyszego Monarchy. JW. Naczelnik otoczony officerami znayduiącego się tu woyska Rossyyskiego, wezwał wszystkich przytomnych na nabożeństwo do Katolickiego Kościoła Panny Maryi, gdzie przy ubranym tronie, na którym znaydowało się popiersie Nayiaśnieyszego Imperatora, odprawiła się Msza, po którey odśpiewano *Te Deum* i czyniono modły o długie życie Jego Imperatorskiey Mci. Tak do kościoła, iako i z kościoła assystowały JW. Naczelnikowi i okazałemu iego orszakowi cechy z chorągwiami, który w pomieszkaniu swoim odbierał powinszowania. O godzinie 10tey JW. Naczelnik udał się z officerami swego Narodu w paradzie do Cerkwi Greckiego obrzędu, przed którą stały iuż uszykowane woyska Rossyyskie, gdzie przy licznem zgromadzeniu ludu obu obrzędow, i przytomności JW. Prefekta z pierwszym Radcą Prefektury, i Prezydenta Municypalności miasta Krakowa, odprawiona została Msza, po którey nastąpiło *Te Deum* i śpiewanie o długie życie Nayiaśnieyszego Imperatora; pod czas którego dano 100 razy z dział ognia. JW. Naczelnik Departamentu wyszedłszy z Cerkwi, zastał uszykowanych żołnierzy, którym przed frontem wynurzył cel uroczystości, na co ci po trzykroć *Urra!* wykrzyknęli. Za powrotem do domu zastał JW. Naczelnik wschody kwiatami usłane, i dał żołnierzom śniadanie, którzy procz tego z rozporządzenia JW. Prefekta dostali dnia tego podwoyne racye.

Cesarsko-Austryackie woysko obcho-

dziło także tę uroczystość nabożeństwem na Podgorzu przy wystrzałach z dział.

JW. Naczelnik dał tego dnia wielki obiad, pod czas którego grała muzyka i spełniono zdrowie Naymiłościwszego Mo- Monarchy przy 100 z dział wystrzałach

W wieczor dany był przy pięknie oświeconym teatrze wielki głosowy i instrumentalny koncert, pod czas którego śpiewano zrobione na tę uroczystość wiersze.

Oświecenie całego miasta i Podgorza, tudzież faierwerk zakończyły uroczyść dnia tego.

Z Berlina d. 31 *Sierpnia.*

Wczorayszе gazety ogłosiły następuiący

Trzeci Biulletyn.

Od woyska Królewicza Szwedzkiego. W głowney kwaterze w Saarmund d. 28 Sierpnia.

" Dnia 26 przeniosł tu Królewicz głowną kwaterę.

" Korpus Jenerała Hirschfelda stał dnia 26 między Rekahn i Goltzow, dokąd posunął się był w nadziei odcięcia tylney straży Jenerała Girard ciągnącey od Giesar do Brück; lecz nieprzyiaciel tak spiesznie się cofał, iż wtedy niepodobna iuż było doścignąć onegoż.

" Dnia 25 przyprowadzono do Potsdamu 2ch officerow i 104 żołnierzy rozmaitych narodow, którzy podług własnego ich wyznania rzucili broń, i dali się wziąć w niewolą powstańcom konnym. Twierdzą oni, iż taka skłonnosć iest w woysku powszechną.

" Scigamy nieprzyiaciela tak żywo i tak z bliska, że Jenerał Orurk przybył dnia 25 do Gotten, gdzie dowodcy woyska nieprzyiacielskiego Xiążęta Reggio i Padwy, tudzież Jen. Regnier przepędzili noc poprzedzaiącą z wielką częścią ich woyska.

" Przymusił był nieprzyiaciel Pułkownika Adryanowa cofać się z Jüterbock, i stanął tam z dwoma bataliionami piechoty i 600 ułanow Polskiemi w zamiarze zapewnienie ułatwienia odwrotu, i utrzymywania związku z Elbą. Ale na dniu 26tym wyparła go ztamtąd część woyska Jenerała Orurka i dwa szwadrony Pruskie Majora Hellwig. Pułkownik Krasowski uderzył na miasto, opanował ie w czasie, gdy Jenerał Benkendorf z 4ma Rossyyskiemi i 2ma Pruskiemi szwadronami i dwoma działami ścigał nieprzyiaciela, i doścignął przy wsiach Rohrbeck i Boehoul, i z nich go wypędził. Stracił nieprzyiaciel w tey rozprawie przeszło 300 w zabitych, i wielu jeńcow.

" Wielu officerow opuszcza woysko Francuzkie, i do nas przechodzi.

" Dnia 25 wieczorem Jenerał Czerniszew kazał kozakom swoim zaiąć Belzig. Dowiedział się o tem Jen. Girard, który przepędził noc w Lübnitz, a będąc w obawie o swe stanowisko, czynił mocne rozpoznawanie ku Belzig; nie ośmielił się iednak weyść do miasta, gdzie nasi utrzymali się po dosyć żwawey utarczce.

" Dnia 26 Pułkownik Krus powrocił z pułkiem jazdy do Niemeck z świetney wyprawy do Dahme. Sciskany zewsząd, krotko w stanowisku swoiem mogł się utrzymać. Na drodze z Dahme do Herzberga zabrał w oczach liczney kolumny nieprzyiacielskiey 70 wozow z żywnością, 6 officerow i 120 ludzi ze straży, a resztę ubił lub rozpędził.

"Zalecił Królewicz Jenerałowi Winzingerode, aby oświadczył iego ukontentowanie temu walecznemu officerowi za przytomność umysłu i światło, okazane w tem niebezpiecznem działaniu.

"Dnia 26 Jenerał Bülow miał głowną kwaterę w Trebbin, a dnia 27go w Elscholz; Jen. Borstell był w Luckenwalde. Jenerał Tauenzien, który ciągnął przez Zossen, miał dnia 27 głowną kwaterę w Baruth, a korpus iego stał między Baruth, Golzen i Luckau. Zręczność, z iaką ten Jenerał swoy odwod zebrał, i czynność, z iaką nieprzyiaciela z lasow rugował, na wielką zasługuią pochwałę.— Jen. Wobeser napastował naprzod nieprzyiaciela z prawego boku i z tyłu, zebrał potem swoy korpus przy Golzen, i pociągnął do Baruth, skąd wypędził nieprzyiaciela będącego tam ieszcze w liczbie 2500 ludzi. Wszystkie te korpusy szarpią nieprzyiaciela w iego odwrocie. Drogi okryte są bronią i zdechłemi końmi. Tylne straże Francuzkie spaliły swe tabory.

"Dnia 21 po południu Xże Eckmühl, maiący 20tysięczny korpus, uderzył na Jenerała Walmoden między Vellahn i Zamin. Trwała bitwa pozno w noc; obie strony utrzymały się przy stanowiskach swoich. Nasza strata wynosi 100 ludzi w zabitych i ranionych, nieprzyiacielska zaś, podług powieści jeńcow, 500 ludzi.— Dnia 23 wieczorem skupił nieprzyiaciel swe siły w Wittenburgu, i po kilku demonstracyach, oddzielił nagle 10,000 ludzi ku Szwerynowi, dokąd potem i resztę sił swoich ściągnął. Stanął on w mocnem mieyscu między wielkiemi i małemi jeziorami. Jenerał Tettenborn uważa go ze wszech stron z 4ma pułkami kozakow, których wspieraią korpusy Lützowa i Reicha, odcinaiąc mu wszelki dowoz. Przeiął iuż kilku gońcow, i zdobył kilka wozow prochowych. Z inney strony Jen. Vegesack uważa nieprzyiaciela, i obroty swoie do iego obrotow stosuie. — Jen. Walmoden osądził za rzecz roztropną nie dać się oskrzydlić przez ten śmiały obrot nieprzyiaciela, i cofnął się do Grabowa. Jednakże dnia 20 wziął znowu kierunek ku Szwerynowi, gdzie nieprzyiaciel stał nieporuszenie. Kozacy zabrali około 100 jeńcow Francuzkich i Duńskich.

"Hrabia Kielmansege od strzelcow Hanowerskich przeszedł z oddziałem swoim Elbę przy Dömitz dnia 20 rano, uderzył na czaty nieprzyiacielskie, i zabrał w szańcach 3ch officerow ze 100 ludzmi, ubiwszy i raniwszy 50.

"Dzień wczorayszy (27my) oznaczony był klęską korpusu Jenerała Girard między Lübnitz i Belzig, zadaną mu przez połączonych Jenerałow Czerniszewa i Hirschfelda. Pociągnął był nieprzyiaciel na Czerniszewa. Jenerał Hirschfeld był w tyle iego, czego nie spostrzegł. Ten korzystał z lasu, i wpadł na Girarda z prawego boku. Wzgorza przed wsią Hagelsberg i sama wieś kilkokrotnie były nawzaiem odbierane szturmem. Po uporczywem oporze, korpus nieprzyiacielski przewyższaiący w liczbie cofnął się w nieporządku, i ścigali go strzelcy aż do nocy. — W tymże czasie Jen. Czerniszew uderzył na nieprzyiaciela od strony Belzig, gdzie się jazda iego świetnie popisała. Pułk kozakow natarł na 1000 piechoty, rozproszył ią, i zabrał w niewo-

łą. Nie można ieszcze wymienić officerow, którzy się dnia tego popisali. Jenerał Czerniszew zabrał 60 officerow, 1500 żołnierzy, i działo, a Jen. Hirsch feld około 80 officerow, przeszło 2000 żołnierzy, 7 dział, nieco wozow prochowych i wszyfikie prawie tabory. — Po tak trudnem ciągnieniu, piechota Pruska potrzebowała odpoczynku; lecz kozacy Jenerała Czerniszewa ścigaią żywo nieprzyiaciela. Pułkownik Benkendorf iuż był przy Görzke, oskrzydlił nieprzyiaciela dnia 27 wieczorem. Podobieńftwem ieft do prawdy, iż słabe tylko szczątki korpusu Jenerała Girarda uydą do Magdeburga lub Wittenberga. Jenerał Hirschfeld ciągnął nagle przed tą rozprawą, a więc świetny ten czyn tem większy przynosi zaszczyt korpusowi iego. Swieże zaciągnione woysko, po większey części powftańcy Nowey-Marchii, zwyciężyło nieprzyiaciela, maiącego więcey dział i ludzi. Dowodzi to, ile zdoła dokazać patryotyzm, gdy nim czynny i zręczny Jenerał kieruie. Sasi, Bawarczyki, Wirtemberczyki! okazaliście się także mężnemi w sprawie, którą zdanie oyczyzny waszey potępia, mężnemi w walce za obce panowanie; czegożbyście nie zdziałali, gdyby wami czyftsze i szlachetnieysze pobudki powodowały! Gdzież ieft potęga na ziemi, któreyby nie zdołały się oprzeć Niemcy, połączeni i walczący za niepodległość i całość swoiey oyczyzny!

" Jen. Thümen okazał w utarczkach, zaszłych przy Gross Beeren, wielkie męztwo. Lubo raniony nie przeftał dowodzić. — Jenerał Orurk okazał w każdem natarciu talent i krew zimną.

" Od rozpoczęcia nieprzyiacielskich krokow, woysko nieprzyiacielskie ftoiące naprzeciw sprzymierzonemu w północnych Niemczech, ftraciło przeszło 12,000 ludzi. Podług doniesień Jenerałow, mamy 7000 jeńcow, między któremi 250 officerow, a między niemi wielu Pułkownikow i Podpułkownikow.

Dnia 29go Sierpnia o godzinie 5tey rano. — Jenerał Hrab. Tauenzien wysłał był Jenerała Wobesera dla opanowania miafta Luckau. Ten wczoray o 8mey wieczorem kazał wezwać dowodcę do poddania się, a odebrawszy przeciwną odpowiedź, ftrzelać do miafta. W chwili, gdy szturm przypuścić miano, dowodca kapitulował. Oddział, 1000 jeńcow, znaczne zapasy żywności i ammunicyi są owocem tego pięknego czynu woiennego.,,

— *Dnia* 31. —

(O godzinie 10tey rano.)

Czwarty Biulletyn.

— W głowney kwaterze w Belitz d. 30 Sierpnia. —

" Królewicz przeniosł tu wczoray głowną swoię kwaterę.

" Według powieści jeńcow z korpusu Jenerała Girard, Jenerał ten miał poledz w bitwie dnia 27 b. m. Jenerał Pruski Puttlitz, który w tey bitwie okazał wiele męztwa i światła, doftał mocney kontuzyi w ramię. Nieprzyiaciel ieszcze jeft z tey ftrony ścigany, i ciągle sprowadzaią wziętych w niewolą.

" Jenerał Borftell osadził Zinna i Jüterbock i okazał w każdey okoliczności wiele znaiomości sztuki woienney i wiele gorliwości.

" Wczoray zdawało się, iż nieprzyiaciel chce się skupić przy Eckmansdorf i Kattenborn między Wittenbergiem i Treu-

enbritzen, ale według doniesień doszłych dziś od Jenerałow Winzingerode i Woroncowa, nie masz prawie wątpliwości, że nieprzyiaciel cofa się ku Elbie. Jen. Winzingerode idzie za nim w 8000 jazdy.

„Hrabia Woroncow, który osobiście objął dowodztwo przedniey straży Rossyyskiey, uderzył wczoray wieczorem na Jüterbock, w którem to mieście nieprzyiaciel miał do 20,000 ludzi. Ogień artyleryi Rossyyskiey w prawił cały korpus nieprzyiacielski w poruszenie. Ten attak przynosi talentom Jenerała Woroncowa naywiększy zaszczyt, zwłaszcza gdy w tedy nie mógł ieszcze wiedzieć, że na przypadek potrzeby mocna kolumna ciągnęła dla wsparcia onego. Całe woysko posuwa się naprzod.

„Sprzymierzone wielkie woysko Rossyyskie, Austryackie i Pruskie pod naczelnem dowodztwem Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga wkroczyło dnia 22 Sierpnia z Czech do Saxonii, i stanęło na lewym brzegu Elby. Woyska nieprzyiacielskie, które przechodow broniły, zostały odparte. Dnia 26 głowna kwatera woyska sprzymierzonego była przed Dreznem; bombardowanie iuż się było rozpoczęło, i miasto stało w płomieniach. Cesarz Napoleon udał się tam dnia 24 z gwardyą. Woysko bezpośrednio przez niego dowodzone cofa się ze Szląska i Luzacyi do Elby. Jenerał Blücher wyruszył d. 25 rano z Jauer, i z całym korpusem swoim ściga nieprzyiaciela.

„Z temi wiadomościami przybywa w tey chwili, to iest, dziś o 8mey rano, Jenerał Xże Kudaczow, wysłany z 200 kozakami d. 26 wieczorem z obozu Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga przed Dreznem. Odprawił on drogę przerzynając się przez woysko nieprzyiacielskie, puścił się wpław przez Elbę z eskortą swoią między Riessa i Meissen, i przebił sie przez kilka posterunkow. Tym sposobem przybył do Liebenwerda, a stamtąd do Dahme, gdzie spotkał pierwsze woysko Pruskie. Po drodze wziął w niewolą 6ciu officerow Polskich i przyprowadził ich z sobą. Przybył do główney kwatery Królewicza nie straciwszy ni iednego człowieka z eskorty, dwoch tylko kozakow iest ciętych pałaszem.

— Dnia 4 Września. —

Od d. 4 b. m. przyprowadzono tu w niewoli będących 2 officerow, i 499 żołnierzy, tudzież 108 zbiegow Francuzkich.

Oddaliło się stąd 22 officerow, 377 żołnierzy do Stargardu, a 176 żołnierzy do Poznania.

Szwedzki Jenerał Signeul przybył tu ze Stralsundu. Jerzy Xże Hessenkasselski odiechał do głowney kwatery Jenerała Blüchera.

Xże Paweł Wirtemberski odiechał do Potsdamu i stamtąd powrocił.

Z Wrocławia d. 7 Września.

Królewiczowie Pruscy **Wilhelm i Karol**, synowie J. K. Mci, w naylepszem zdrowiu wczoray tu powrocili.

Onegday przybył tu Jenerał Feldmarszałek Hrabia Kalkreuth.

Wczoray w południe przybył tu ieden transport jeńcow Francuzkich, a wieczorem drugi; obydwa razem wynoszą 3500 ludzi, z 60 officerami.

Ogółem od rozpoczęcia krokow nieprzyiacielskich przyprowadzono tu Francuzow w niewolą zabranych 192 officerow, a 7842 podofficerow i żołnierzy.

Wczoray wieczorem i dzisiay z rana przechodziła tędy część jazdy z korpusu Hrabi Beningsena. Lud i konie są nader piękne; zdrowa i czerstwa postawa ludzi, iako też ich szykowność wzbudziły powszechne podziwienie w zgromadzonym natłoku widza. Liczna artyleryа, którą ten korpus prowadzi, szczególniey uderza; wszystko prawie iest nowe, a zaprzęgi nieporownane.

Z Londynu d. 16 Sierpnia.

(Z Gazety Berlińskiey.)

(Do wiadomych iuż z przeszłego numeru gazety naszey doniesień o wypadkach woiennych w Hiszpanii, gazeta Vossa dołącza następuiący w całey obszerności rapport Jenerała Graham, przesłany Lordowi Wellingtonowi.)

— Z Ernani d. 27 Lipca. —

" Lordzie! Kazałem dnia 25 z rana przypuścić szturm do wyłomu w głównym murze twierdzy St. Sebastian, skoro ustęp morza podobnem to uczynił. Z żalem przychodzi mi donieść JW. Panu, iż natarcie poszło niepomyślnie. Nieprzyiaciel tak mocno obsadził wszystkie mieysca bliskie wyłomu, i tak morderczy ogień sypał z ręczney broni, a oraz takie mnóstwo rzucał granatow, że woysko nasze musiało zaniechać szturmu. Strata nasza iest znaczna, a szczególniey w trzecim Szkockim batalionie; Jenerał Oswald przywodził do szturmu. Major Frazer od Królewskich Szkotow poległ w wyłomie; Kapitan Levis utracił nogę, a Porucznik Jones raniony w wyłomie, dostał się w niewolą. Porucznik Machel po odwrocie zginął w przekopach. Porucznik Campbell, który dowodził ochotnikami (Forlorn hope enfans peredus) cięzko iest raniony. Okręty stoiące przy brzegu dzielnie nam pomogły.

(Pod.) *Graham.*

(Potem następuie wiadome iuż wyszczególnienie straty.)

Wiadomości o oblężeniu St. Sebastian dochodzą tylko do dnia 27go Lipca. (*)

(Przy umieszczonem w przeszłey gazecie doniesieniu Lorda Wellingtona, datowanem z St. Estevan, znayduie się następuiące Post Scriptum.)

" Zapomniałem donieść: że Portugalska brygada utraciła dnia 25go Lipca w Puerto de Maja swoie 4ry działa. „ — W Arragonii od dnia 19 Lipca nie zaszło nic waznego.

Lord Wellington na granicach Francuzkich wydał następuiący rozkaz dzienny do swego zwycięzkiego woyska: "Jenerał Naczelny wzywa Officerow swoiego woyska, aby zwrocili uwagę na prawdziwe położenie i stan, w iakim się dotychczas w Portugalii i Hiszpanii znaydowali, dla porownania z teraźnieyszym na granicach Francuzkich. Zre Odtąd na-

---

(*) Podług doniesień Francuzkich (w Lipskiey gazecie umieszczonych) Anglicy, po zapaleniu przedmieść, zaniechali dnia 27go Lipca oblężenia St. Sebastian, i Pampeluna ma iuż bydź także wolna; Jenerał Hill nie mógł uprowadzić swych chorych, musiał kazać spalić tabory, i porzucił działa. Jenerał Graham umarł z ran odniesionych. To wszystko miało stać się dnia 27 Lipca, iak się tem Caulincourt w Pradze, a Flahault w Neumark przechwalali; — dnia 2go Sierpnia ani słowo niebyło z tego prawdą. *(Przypisek gazety Berlinskiey.)*

leży wszystkich dokładać starań, aby mieć pewną wiadomość o poruszeniach nieprzyiaciela, dla uinnienia podeyścia. Jenerałowie i Officerowie dowodzący osobnemi oddziałami, powinni sobie na skrzydłach i w tyle zapewnić związek z korpusem naybliższym: wszyscy żołnierze, i cokolwiek należy do pociągow, nie może się na krok oddalać od wyznaczonego pobytu. 3cie Lubo zachowanie tych przepisow, iakkolwiek tuż przed nami leży kray nieprzyiacielski, iest nieodzownem; żąda wszelako Jenerał Naczelny koniecznie, ażeby z mieszkańcami iak naylepiey się obchodzic, i wszelką własność prywatną święcie szanować. 4te Officerowie i żołnierze winni pamiętać, że ich narody dla tego tylko z Francyą woiuią, iż władzca Francuzki nie daie im pokoiu, i chce ich uiarzmić. Nie maią zapominać, że nayokropnieysze klęski, których nieprzyiaciel w swym napadzie na Hiszpaniią i Portugaliią doznał, skutkiem są tylko wyuzdaney swawoli żołnierzy woysk Francuzkich za zezwoleniem ich wodzow przeciw spokoynemu mieszkańcowi. 5te Gdybyśmy chcieli za to prawa odwetu względem spokoynych mieszkańcow Francyi użyć: byłaby to nieludzkość, niegodna żołnierza naszego Narodu i mogłaby nadto ściągnąć na nas podobne, albo może ieszcze i większe nieszczęścia iakich Francuzi na półwyspie doświadczyli, a w reszcie mogłaby istotnie zaszkodzić wielkiey powszechney sprawie.

Jak dotąd w wybieraniu potrzeb dla woyska, i dawaniu na nie kwitow postępowano, tak się ma dziać i odtąd na gruncie Francuzkim, a kommissarze woienni odbiorą iak dotąd od dowodcow korpusowych zlecenia płacenia wszystkich dostarczeń.

W Havanah (w Ameryce Hiszpańskiey) pocieszaiące odebrano wiadomości z Mexyku: porażono rokoszanow, a związki między Vera Cruz i Mexykiem przywrocone znowu zostały. — Podług doniesień z Kartageny, rokoszanie nie opanowali Marakaybo; Jenerał Belivar przeszedłszy w 3000 ludzi Cucenta, o dwa dni tylko drogi oddalony był od Marakaybo. W Kumana powodziło się rokoszanom; Margrabia del Toro w kilku potyczkach poraził Królewskich. Wyprawa przeciw St. Martha w dniu 18 Czerwca niewyszła ieszcze była pod żagle. — Korweta Hiszpańska z 3 przewozowemi okrętami maiącemi na sobie 500 żołnierzy, zawinęła dnia 4go Czerwca z Havanah do St. Martha. Skoro Jenerał Brygadier wysiadł na ląd, wysłał natychmiast posłańca do Kartageny z propozycyą układania się o pokoy.

Z Danii d. 1 Sierpnia.

Podług doniesień pod d. 27 Lipca postępowanie Szwecyi względem Danii iest dotąd ieszcze przyiacielskie. W pobliżu przedporcia Kopenhagskiego stoią 2 Szwedzkie liniiowe okręty, i wiele statkow mnieyszych woiennych bez popełnienia żadney nieprzyiaźni, owszem gdy iaki okręt woienny Duński przepływa, Szwedzkie go witaią. D. 29 Lipca ieden z tych woiennych okrętow podniosł kotwice, i ku południowi popłynął.

Z Paryża d. 24 Sierpnia.

(Z Gazety Wiedeńskiey.)

Cesarzowa Rejentka wyiechała dnia wczorayszego o godzinie 8 z rana do Cherburga. Mniemaią, iż zabawi w tey po-

droży czas nieiaki, gdyż w powrocie zamyśla odwiedzić Rouen i inne miasta Francuzkie.

Wczoray w południe zgromadził się nadzwyczaynie senat.

Pozwolenie wprowadzania bawełny z Duńskich kraiow, rozciągnione teraz i do Hamburga zostało.

Oddział Angielskiey floty, który od nieiakiego czasu stał przed Roszellą, oddalił się d. 10 b. m.

— *Dnia* 28. —

N. Cesarzowa w podroży swoiey od Cherburga nocowała d. 23 w Evreux, d. 24 w Caen, a d. 26 stanęła w Cherburgu. Wszędzie, którędy przeieżdżała, wystawiane były tryumfalne bramy i nayuroczyściey witana była; wszędzie obecność iey wzniecała radość i okrzyki.

Senat miał d. 25 b. m. pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza państwa drugie nadzwyczayne posiedzenie. Dway Radcy stanu Hrabia Regnauld i P. Boulay zostali iako mowcy rządowi na posiedzenie wprowadzeni i słuchani.

Pod czas obchodu rocznicy urodzin Napoleona w Rzymie, dał także były Król Hiszpański Karol wielki obiad, na który zaprosił publicznych urzędnikow i znakomitszą szlachtę.

Rozmaite wiadomości.
(Z Gazety Wrocławskiey.)

Król Saski po obchodzie urodzin Napoleona opuścił Drezno, i przez Lipsk do Frankfortu nad Menem przybył.

Duchem teraz panuiącym w woysku Francuzkiem iest tylko sama boiaźń, aby w przypadku niewoli nie poyśdź na Syberyą. Osada w Luckau poddaiąc się przed wszystkiem nayszczególniey to sobie warowała.

Napoleon przy rozpoczęciu kampanii miał trzy zamiary, aby przed swemi woyskami taić iak naydłużey: 1mo przystąpienie Austryi do strony związkowych; 2re przybycie Jenerała Moreau; 3cie obięcie przez Królewicza Szwedzkiego dowodztwa nad woyskiem stoiącem przed Berlinem. Wystawiał on iedney części woysk swoich zaięcie Berlina za nayłatwieysze, sam udał; iakoby chciał iśdź do Szląska przeciw Imperatorowi Rossyyskiemu i Królowi Pruskiemu. Granice Czeskie obsadził tylko do Drezna dla wmowienia w swych żołnierzy, że Wrocław dostać się musi w iego ręce, a od Austryi nie ma się czego obawiać. A tak Napoleon zwodząc swe woysko, sam się oszukał. Austryacy obeszli Elbę, zdobyli ciaśniny i stanęli przed Droznem, gdy tym czasem Królewicz Szwedzki pomykał się od Berlina ku Elbie, a Jenerał Blücher ściga pobitego Neja. Teraz strwożone woysko Francuzkie widzi się ze wszech stron oszukanem, ścieśnionem i zamkniętem, nic swoiem nazwać nie mogąc procz wygłodzoney Luzacyi, którą zaymuie. (To zabrani w niewolę Francuzcy officerowie zeznali przed Królewiczem i Jenerałem Blücher.

Podług doniesień Jenerała Hiszpańskiego Capon de Navia z główney iego kwatery Villafranca w Katalonii pod 18 Maia Pułkownik Llauder zniszczył korpus złożony z 1500 ludzi, idący na odsiecz twierdzy Olot, zabrawszy mu 4 officerow, 290 żołnierzy, 12 wozow prochowych i 500 karabinow. Względem wiadomey iuż klęski Jenerała Francuzkiego Mathieu, mowi, że ten miał 6000 piechoty, 300 jazdy i 5 dział, z których w potyczce przy wsi Abispal utracił więcey 600 ludzi.

DODATEK
DO Nro 74.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 15 WRZEŚNIA 1813 Roku WE SRODĘ

Z Wiednia d. 7 Września.

Przybyły tu gońcem z obszerną wiadomością o odniesionem przez sprzymierzone woyska d. 30 Sierpnia pod Kulm, iako też pod Trebbin i Jauer zupełnem zwycięztwie, C. K. Porucznik Hrabia Paar, wiechał d. 4 b. m. uroczyście do stolicy, poprzedzony oddziałem C. K. jazdy i 30 trąbiącemi postylionami w pocztowych ubiorach, i przeiechał przez celnieysze ulice miasta. Obok niego niesione były zdobyte chorągwie. Jazda mieyska i oddział C. K. woyska kończyły iego orszak. Niezliczone tłumy ludu zapełniały ulice ciesząc się z zwycięstwa.

Dla podziękowania Bogu za odniesione dla dobra Europy prawie razem przez sprzymierzone woyska zwycięztwa, odśpiewane zostało d. 1 b. m. w obozie, gdzie trzey sprzymierzeni znayduią się Monarchowie, d. 2 w Austryackim, a d. 5 z rozkazu J. C. K. Mci w tuteyszem metropolitalnym kościele S. Szczepana *Te Deum*.

Zdarzenia woienne.

Z głównej kwatery w Altenbergu d. 29 Sierpnia 1813.

Gdy niezawodne odebrano doniesienia, że Cesarz Francuzow większą część sił swoich w Luzacyi i Szląsku zgromadził, i temi nie tylko korpusowi Jenerała Blüchera zagrażał, ale nadto zdawał się chcieć przez Gabel do Czech wtargnąć, przeto nagłe poruszenie w tyle Francuzkiego woyska ku Elbie stało się nieodzownie potrzebnem.

Połączone w Czechach Austryackie, Rossyyskie i Pruskie woyska, wyruszyły zatem z swoich stanowisk i weszły d. 22 Sierpnia do Saxonii. Mimo niepogody i rozpuszczonych do gruntu dróg uskutecznione to poruszenie z pospiechem i w porządku zostało.

Większa część sprzymierzonego woyska zaczęła się d. 25 przed Droznem zgromadzać. Jenerał Hrabia Wittgenstein natrafił pod Gieshügel na nieprzyiaciela, wyparł go z wielką stratą z oszańcowanego tam iego stanowiska, iako też z drugiego poniżey Göllenberga przy Ober-Sedlitz, gdzie stały dywizye Durutte, Claperede i część dywizyi Bonneta pod Marszałkiem St. Cyr, i przymusił do cofnienia się śpieszno i w nieładzie do Drezna.

Dzień 26 obrocony był na rozpozna-

nie Drezna i będących przed miaſtem szańcow, iako też siły nieprzyiaciela, którego udało się Jenerałowi Kleiſt wyprzyć rano z tak zwanego wielkiego ogrodu przed miaſtem. Poſtąpiono zatem z wszyſtkich punktow przeciw miaſtu.

Przy Freybergskiey rogatce znaydowała się flesza o 4 działach; te zoſtały przez Auſtryacką artyleryą zwalone i do uciszenia się przymuszone. Podobnyż szaniec niedaleko Dippoldswaldskiey rogatki zoſtał przez zwyczayną waleczność Feldmarszałka porucznika Colloredo mimo naytęższey obrony szturmem wzięty. Znalezione tam, wraz z 5 innemi przez niego zdobytemi działami, zoſtały powiększey części zagwozdzone. Jenerał ten utracił tam 3 konie, a Podpułkownik Schneider, który na czele 2go bataliionu ſtrzelcow pod naytęższym ogniem z świetną odwagą naprzod poſtąpił, poniosł dwie rany. Nieprzyiaciel przedsięwziął w tymże czasie wycieczkę przeciw lewemu naszemu skrzydłu, któremu oparły się walecznie dywizye Weissenwolfa i Mesko, opanowały Löbde i mimo nayżywszego attaku utrzymały. Tu ſtała się walką żywszą, i mocnieyszy naſtąpił z dział ogień, który zapalił kilka domow na przedmieściu Drezdenskiem.

W czasie tey potyczki dowiedzieliśmy się, że Cesarz Napoleon przybył z swoiemi gwardyami na pomoc miaſtu, i widzieliśmy z tamtey ſtrony wchodzące do Drezna znaczne massy woysk. Wnieśliśmy zatem, że woysko Francuzkie opuściło Szląsk, i głowny zamiar naszego przedsięwzięcia dopięty zoſtał. W takiem ſtanie rzeczy chcieć obwiedzione wałem i fossami, i od całego woyska bronione miaſto opanować, byłoby szaleńſtwem, a spalić bez żadnego celu nieszczęśliwą ſtolicę, okrucieńſtwem. Pomknięte naprzod woyska zoſtały zatem do ſtanowiska na wzgorkach przed miaſtem ściągnione.

D. 27 rozwinął nieprzyiaciel ogromne siły przeciw lewemu naszemu skrzydłu, i to mimo naymężnieyszego odporu przez dywizye Bianchiego i Crenevilla, zaczenało iuż uſtępować, gdy nadeyście dywizyi Aloyzego Lichtenſteina przywrociło na naszą korzyść walkę. Tu ucierpiały wiele dwa pułki Arcy Xcia Rainiera i Lusignana. Gwałtowna waleczność zapędziła ich daleko; zoſtały od trzech pułkow nieprzyiacielskiey jazdy otoczone, i gdy dla deszczą żadna broń, ognia nie dała, bagnetem tylko bronić się mogły. Podobnemiż massami, wspartemi liczną artyleryą, usiłował nieprzyiaciel uderzyć na nasz środek i prawe skrzydło; ale odwaga woysk naszych zniszczyła wszyſtkie iego natężenia. Jenerał Hrabia Wittgenſtein uderzył po kilkakroć szczęśliwie na nieprzyiacielską jazdę i zawsze ią poraził.

Około wieczora nadeszła wiadomość, że nieprzyiaciel mocne kolumny ku Pirnie posełа, a dawniey ieszcze doniosł był Jenerał Oſtermann, któremu polecone było opasanie Königſteinu, że wiele woysk przez tamteyszy moſt za Elbę przechodzi. Te poruszenia na prawem naszem boku, grożące przerwaniem związku z Czechami, a razem wyſtawiaiące trudność utrzymania się dłużey w ogołoconych z żywności gorach Saskich, doradzały koniecznie zrobić poruszenie ku Czechom i zbliżyć się do naszych zapasow żywności. Cel zaczepney demonſtracyi dopięty zoſtał; woyska Królewicza Szwedzkiego i

Jenerała Blüchera pozyskały wolność czynienia naprzod poruszeń i działania skutecznie przeciw nieprzyiacielowi z boków. Odwrot do Czech nastąpił zatem d. 27 w nocy, przyczem woyska z powodu rozpuszczonych przez deszcze dróg doznały niezliczonych trudności.

W zaszłych potyczkach żałuiemy straty C. K. walecznego Jenerała Andrassy i Rossyyskiego Jenerała Milessimo. Jenerał artyleryi Hrabia Giulay, Jenerałowie Mariassy i Frierenberger, od artyleryi, są ranieni, a Jenerałowie Mesko i Szeczen zabłąkani.

Rapport z głowney kwatery dowodzącego woyskiem Wewnętrzney Austryi Jenerała artyleryi, Barona Hillera donosi, iż gdy C. K. woyska pod dowodztwem Pułkownika Barona Baumgarten posunęły się d. 30 Sierpnia przez wąwoz od Kanker naprzod, znalazły pod Krainburg stoiącego w szyku do boiu nieprzyiaciela, który ucierał się iuż z przybyłem od Neumarkl C. K. Podpułkownikiem, Baronem Göldling, uderzyły tak żywo i skutecznie na niego, iż razem z nim wpadły do miasta i na ulicach aż do nocy się ucierały, nakoniec panem Krainburga zostały, a nieprzyiaciel cofnął się spieszno za Sawę, popsuwszy za sobą mosty.

D. 1 Września rowno z świtem uderzył nieprzyiaciel w 3000 piechoty i 500 jazdy na stanowisko C. K. woyska pod Feistriz, lecz z znaczną stratą odparty został.

C. K. Jenerał Hrabia Nugent, który d. 26 Sierpnia wszedł do Fiumy, odebrawszy wiadomość o zbliżaniu się nieprzyiacielskiey brygady pod Jenerałem Garnier, wyszedł d. 28 z swoiemi woyskami przeciw niemu aż do Lippa. W kilka godzin został nieprzyiaciel porażony; lekkie nasze woyska ścigały go na gościncu Tryestkim i zabrały 95 jeńcow. 54 granicznych żołnierzy złożyli przy tey okazyi broń i przeszli pod nasze chorągwie.

Jenerał Hrabia Nugent postąpił nazaiutrz daley tymże gościncem, rozumieiąc, iż nieprzyiaciel zwroci się z większą siłą dla odzyskania Fiumy; ale cofał się wciąż ku Tryestowi.

Podług doniesień z Czech trzey sprzymierzeni Monarchowie znaydowali się d. 1 i 2 Września w obozie pod Töplitz. Cesarz Alexander po chwalebney bitwie pod Kulm zaszczycił Feldmarszałka Xcia Schwarzenberga orderem S. Andrzeia, Feldmarszałka porucznika Radeckiego orderem S. Anny 1wszey klassy, Feldmarszałka porucznika Hrabiego Hieronima Colloredo orderem S. Alexandra, a Feldmarszałka porucznika Bianchi orderem S. Anny 1wszey klassy. N. Cesarz Austryacki zaszczycił nawzaiem Ces. Rossyyskiego Jenerała Hrabiego Wittgensteina orderem Maryi Teressy, i postanowił, iż w mieyscu, na którym d. 29 Sierpnia 6000 Ces. Rossyyskiey gwardyi wstrzymało od dalszego postępu 40 tysiączne woysko, wystawiony bydź ma pomnik.

Cesarsko-Rossyyskiego Jenerała adjutanta Moreau w czasie attaku d. 26 Sierpnia przy Dreznie spotkało nieszczęście, iż kula działowa zgruchotała mu obie nogi. Poszarpane członki zostały natychmiast przez pierwszego Ces. Rossyyskiego chirurga odiete, a cierpiący został do Lauen w Czechach zawieziony, gdzie d. 2 Września z rana umarł.

Podług doniesień Francuzkich z Medyolanu pod d. 25 Sierpnia, Wicekról Włoski miał d. 20 Sierpnia głowną kwaterę w Gorycyi. Będące pod iego rozkazami woyska zaczęły d. 19 przez rzekę Isonzo przechodzić, obracaiąc się ku Adlersberg, gdzie Wicekról d. 21 przybył.

Dnia 13 i 14 Września 1813.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Nowa Pszenica	17	—	16	—	15	—	14	—
Korz: Prze: stara	14	—	13	—	12	—	11	—
— Zyto nowe	10	15	9	15	9	—	8	15
— Zyto stare	8	15	8	—	7	15	—	—
— Jęczmień	8	15	8	—	7	15	—	—
— Owsa	6	-	5	15	5	—	—	—
— Jagieł	24	—	22	—	20	—	—	—
— Grochu	15	-	14	—	13	—	—	—
— Rzepaku	19	15	19	—	17	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Ktoby sobie życzył wywary i młuto przy znaczney gorzelni i browarze w Tenczynku zadzierżawić, lub też bydło lub trzodę poiedynczo do chlewow na wypas stawić, niechay się do Rządzcy głownego dóbr w Krzeszowicach zamieszkałego względem ugody zgłosi.

W domu na Wesoły pod Nrem 206, 207 i 208 znayduią się drzewka Cytrynowe, Pomarancżowe i inne w Oranżeryi do sprzedania, ktoby miał chęć kupienia ma się zgłosić do kamienicy JW. Hr. Potulickiey w Rynku pod Nrem 240.

Podpisarz Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego do wiadomości podaie, iż lubo przysądzenie przygotowawcze sprzedarzy kamienicy Ur. Woyciecha i Rozalii z Buszydłowskich Chachulskich małżonkow dziedziczney w Krakowie przy ulicy Floryanskiey narożnie pod liczbą 554 stoiącey w cenie złp. ośm tysięcy trzysta w dobrey Pruskiey monecie currant więcey daiącym na zaspokoienie prowizyi po 5 od 100 od summy kapitalney złp. 1000 od dnia 24 Czerwca R. 1805 Archikonfraterni Miłosierdzia w Krakowie przy ulicy Sienna zwaney pod liczbą 53 fundowaney zatrzymaney oraz powrocenie kosztow prawnych Dekretem Wysokiego Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w kwocie 59 złp. i 14 gr. przysądzonych i w exekucyi tegoż Dekretu wyłożonych i wyłożyć mianych w dniu 22 miesiąca Lipca r. b. przez wspomniony Trybunał przeznaczone zostało, gdy iednak nikt na tymże terminie z życzących sobie nabycia wspomnioney kamienicy nie stawił się, w moc więc Rezolucyi JW. Prezesa tegoż Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w dniu 22 Lipca r. b. nastąpioney ,na żądanie Wgo Antoniego Kłossowskiego Patrona przy wspomnionym Trybunale imieniem rzeczoney Archikonfraterni Miłosierdzia czyniącego i sprzedarz rzeczoney kamienicy popieraiącego publiczność uwiadomia się, iż przysądzenie przygotowawcze kupna i przedarzy kamienicy rzeczoney Ur. Chachulskich małżonkow dziedziczney w dniu 12go Października r. b. 1813go w Wysokim Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego w domu Rządowym w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod liczbą 106 stoiącym o godzinie 10tey przed południem rozpoczęta i ukończona będzie; zaczem życzący sobie rzeczoną kamienicę prawem własności i dziedzictwa nabydź, maią się stawić w mieyscu i czasie wyżey wyszczególnionych. — Dan w Krakowie dnia 9ogo Sierpnia R. 1813go.

Strzelecki, Podpisarz.

Podpisany Komornik podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 19 Września r. b. o godzinie 3ciey z południa w mieście żydowskim przy Krakowie pod L. 52 u Rabina, sprzedawane będą na publiczney licytacyi następuiące effekta, iako to: kulczyki dyamentowe, i rubinowe, pierścień dyamentowy, i inne pierścionki złote z rożnemi klenocikami, sygnet złoty, srebrne naczenia; daley komoda, suknie kobiece żydowskie, czapki złotey lamy, chustki, i t. d. za srebrną grubą Pruską monetę; życzący sobie takowych nabycia, mogą ie w trzech dniach przed licytacyą w mieyscu powyżey wspomnionym oglądać, a do kupienia onych raczą się na terminie wyżey wskazanym znaydować. — Dan w Krakowie dnia 6go Września 1813 r.

Franciszek Chwostkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.